

Prenumerata.

We Lwowie:
Miesięcznie 1 zł. 20 ct.
Kwartalnie 3 „ 60 „
Półrocznie 7 „ 20 „
Za nadsyłanie do domu 20 ct. miesięcznie.

Na prowincji:
Miesięcznie 1 zł. 60 ct.
Kwartalnie 4 „ 80 „
Półrocznie 9 „ 60 „
Za granicą:
Miesięcznie 2 zł. — ct.
Numer pojedynczo 5 ct.

KURJER LWOWSKI

Wychodzi codziennie, nie wyłączając niedziel i świąt, o godz. 8 rano.

Właściciele: **Rewakowicz Henryk i Spółka.**

Ogłoszenia.

Zwyczajne ogłoszenia: za jeden wiersz petitowy albo jego miejsce 6 ct.

Nadesłane: za jeden wiersz petitowy albo jego miejsce 30 ct.

Doniesienia o ślubach, zaręczynach i inne prywatne komunikaty po kronice za jeden wiersz 50 ct.

Rękopismów nie zwraca się.

Rzymsko-katolicko:
Dziś: Florencji,
Jutro: Norberta,
Pojutrze: Roberta.

Grecko-katolicko:
Symeona prep.
Izajasza.
Karpa ap.

REDAKCJA, ADMINISTRACJA I EKSPEDYCJA
przy ulicy Chorążczyzny 1. 5. — Nr. Telefonu 114.

KALENDARZ MYŚLIWSKI. Wolno polować na jelenie i kozły (rogacze).

Wschód słońca o 4 g. 08 m.
Zachód słońca o 7 g. 48 m.
Barometer 760. Słota.

Towarzystwo pracy kobiet.

Towarzystwo pracy kobiet odbyło wczoraj doroczne walne zgromadzenie. Przewodziła pani Marchwicka, funkcję sekretarki pełniła w zastępstwie p. Romanowiczowa.

Z przedłożonego sprawozdania wyjmujemy następujące szczegóły. Co do ruchu w poszczególnych działach, to w szkole szycia i haftów udzielała nauki szycia, haftu i kroju bielizny pani Aniela Des Loges przy pomocy p. Zofji Szczawińskiej, nauki i robót ozdobnych pani Bronisława Zbierzchowska.

W ciągu roku szkolnego uczęszczało, lecz nie równocześnie, ogółem 88 uczennic, z pomiędzy których 4 na naukę robót ozdobnych, 16 na naukę kroju bielizny, 19 na naukę frędzli wiązanych, reszta zaś tylko na naukę szycia i haftów białych.

Szkoła powtarzająca zostaje pod kierownictwem podpisanej sekretarki. Nauki religii udzielał wieloletni ks. kat. Chęciński, innych przedmiotów panie: Zofia Stankiewiczowa, Bronisława Sternalówna, Wanda Halska i Michalina Wallekówna. Na naukę uczęszczało w ciągu roku, lecz nie równocześnie: w oddziale niższym 38 uczennic, w oddziale wyższym 43 uczennic. Razem 81 uczennic. Z biblioteki Stowarzyszenia wypożyczono w ciągu roku uczniom zakładu 200 dzieł rozmaitych. Finanse towarzystwa przedstawiają się jak następuje: Dochód wynosił 6.379 zł. 47 ct., rozchód zaś 2.789 zł. 29 ct., pozostało więc 3.590 zł. 18 ct. i to w gotówce 652 zł. 63 ct., na książeczkach galic. kasy oszcz. 1.120 zł. 82 ct., na książeczkach banku hipotecznego 1.816 zł. 73 ct.

Majątek towarzystwa: List zastawny gal. Tow. kredytowego ziemskiego nominalnej wartości 1.000 złr. w. a. pochodzący z daru śp. Ludwiki z hr. Borkowskich Niezabitowskiej, przeznaczony na kapitał żelazny (wedle kursu) 1.000 złr., wartość sprzętów po potrąceniu 10 proc. na zużycie 248 zł. 31 ct. wartość książek w bibliotece po odtrąceniu 6 proc. 160 zł. 17 ct. razem 1.408 złr. 48 ct. Członków liczyło Tow. w roku ubiegłym 62. W ciągu zgromadzenia postawiła p. Romanowiczowa, aby utworzono (zamiast dotychczasowej szkoły) pracownię białego szycia.

P. Wechslerowa wskazała na to, że zarobek z igły jest niesłychanie mały, więc należy rozszerzyć zakres pracy kobiet. Tem się też powinno zająć lwowskie Tow. Towarzystwa podobne zagraniczne już to uczyniło, urządzając u siebie naukę innych zawodów, jak zecerstwo, intrologatorstwo, rękawicznictwo etc.

Liczba uczestnic stow. lwowskiego właśnie dla tego się zmniejsza, że krawiectwo dziś się nie opłaca.

Nad kwestją tą wywiązała się żywa dyskusja. Twierdzono mianowicie, że inne zawody dla kobiety są albo niewłaściwe, albo za trudne, że natomiast dobro krawczyń jeszcze utrzymać się wydoła. Są krawczynie u nas, które zarabiają po 1 zł. dziennie, (Białe kruki — jeżeli w ogóle są).

P. Romanowiczowa popierała wniosek p. Wechslerowej, wskazując na systematyczny upadek towarzystwa. Trzeba je ratować, zaprowadzając reformy. Proponuje utrzymania dotychczasowej szkoły szycia, założenie szwalni, a oprócz tego próbowanie nauk innych zawodów np. intrologatorstwa.

W głosowaniu przeszedł wniosek p. Romanowiczowej, co do urządzenia szwalni przekazano na podstawie statutu Rady zawiadowczej. Do Rady zawiadowczej weszły przy odbytych wyborach:

Marchwicka, Kosińska, Pawlikowska, Niedzialkowska, Teodorowiczówna, Linkowa, Thuliowa, Szemelowska, Ponińska, Zacharjasiewiczowa, Wechslerowa, Moszyńska, Michalska, Domaszewska.

Do komisji kontrolującej wybrano p. Skalkowską i Majewskiego Zygmunta.

Towarzystwo wzaj. kredytu w Krakowie.

Bezpośrednio po walnem zgromadzeniu krakowskiego towarz. ubezpieczeń odbyło się w Krakowie 3. bm. walne zgromadzenie członków Towarzystwa wzajemnego kredytu za 18 rok istnienia. Sprawozdanie dyrekcji przedłożył dyrektor Karol hr. Scipio. Obrót kasowy doszedł w r. 1892 do sumy 44.312.634 zł. (więcej o 5.819.631 zł. niż w r. p.). Z dniem 31. grudnia 1892 r. liczyło towarzystwo 1102 członków z kwotą udziałów 777.867 zł. Wkładki na 1586 książeczek oszczędności wynosiły 1.448.181 zł. Portfel obejmował 1292 weksli za 2.824.801 zł. 40 ct. Podczas r. 1892 splecono weksli na 9.877.605 zł. Przez rok 1892 reeskontowano weksli na zł. 2.340.105 więcej, aniżeli w r. 1891. Fundusz rezerwowy wynosi 18.548 zł. Czysty zysk 71.627 zł. 25 ct.

Na wniosek komisji rachunkowej rady nadzorczej (referent p. Ignacy Głazewski) z czystego zysku przeznaczyło zebranie 10 proc. dla rady nadzorczej, co czyni kwotę 6.069 zł. 69 ct.; 60 proc. dla członków Towarzystwa, co czyni 44.176 zł. 1 ct.; do funduszu rezerwowego 1.451 zł. 83 ct.; na fundusz emer. urzędników 929 zł. 72 ct.; resztę w kwocie 19.000 zł. przeniesiono na rachunek r. 1893. Uchwaliło też zgromadzenie dla dyrekcji absolutorjum.

Uchwaliło dalej na wniosek rady nadzorczej zmianę statutu w tym ważnym dla rolników kierunku, iż termin kredytu wekslowego zostaje przedłużony z 3 na 4 miesiące.

Przyszłość żywienia polskiego w Północnej Ameryce.

„Społeczeństwo polskich wychodźców w północnych Stanach Zjedn. składa się przeważnie z ludu, a mianowicie z ludu wiejskiego. Pod wpływem amerykańskich stosunków lud ten nadzwyczaj szybko przychodzi do dobrego materialnego bytu i swej narodowej świadomości, a staje się pracowitym, oszczędnym, rządnym i dobrym z narodowym poczuciem. Przyszłość polskiego żywienia można uważać za zapewnioną, jak równie i szybki jego rozrost; ale potrzebuje on organizacji, która obecne i przyszłe pokolenie utrzymałaby w poczuciu polskiej narodowości i polskiej idei; inaczey dalsze pokolenie mogłoby bardzo łatwo zatracić to poczucie i przerobić się na Anglo-Amerykanów.

Polaków w Stanach Zjednoczonych jest obecnie przeszło półtora miliona, zaś liczyć można, że w krótkim czasie liczba ta podwoi się; będzie więc w Ameryce około 3 milionów i to nie proletariatu, lecz ludzi względnie zamożnych.

Najstarsze kolonie polskie rozmieszczone są w południowych Stanach: Texas, Colorado, Luisiana, Arkanzas i pogranicznych i tam są osady i hrabstwa prawie czysto polskie jak Nowa Polska, Częstochowa, Chuston, Flores-Vill, Flotonia i inne. Reszta zaś naszych wychodźców rozmieszczona jest w północnych Stanach przeważnie około wielkich jezior; napływ emigracji tamże od lat

kilkunastu stał się tak wielki, że niektóre miasta liczą do 30.000, 50.000 i 100.000 mieszkańców polskich skupionych w odrębnych dzielnicach. Waga żywienia polskiego spoczywa więc teraz w pobliżu wielkich jezior głównie w mieście Chicago, licząc przeszło 100.000 ludności polskiej tj. najwięcej po Warszawie. Z półtora milionową polską ruchliwą ludnością możnaby cudów dokazać, skoroby tylko spełniły się marzenia prawie każdego polskiego patrioty tj. gdyby nastąpiła pomiędzy nimi większa łączność i jednolitsza organizacja.

Przegląd emigracyjny, przytaczając powyższe słowa, otrzymane od wysoko położonej osoby duchownej, pisze o przyszłości żywienia polskiego co następuje:

„Na powyższe zapatrywanie piszemy się jak najzupełniej. Nie ma czynnika społecznego, któryby tak ważył w sprawach ludzkich, jak ten, który wyrażamy słowem organizacja. Cała historia świadczy o niesłychanej sile jaką daje uorganizowana łączność ludzi między sobą i niemocy społeczeństwa tam, gdzie jedności nie ma, gdzie ono składa się z luźno lub wcale nie połączonych jednostek. Widzimy to wszędzie od prastarej allegorii dowodzącej, jak łatwo złamać różgę pojedynczą a jak całkiem niepodobną pęk różek tylko nagłą.

Wprawdzie nie da się zaprzeczyć, że polski żywioł jakkolwiek w Ameryce zorganizował i nadal organizuje. Ale wychodźstwo polskie nie skupia się jednolicie. Rozbiło się ono przeważnie na 2 grupy, które różnią się w zasadach, ale nie tak bardzo, aby porozumienie w najważniejszych rzeczach było niemożliwe między niemi. Są to: 1. Zjednoczenie rzymsko-katolickie pod opieką Boskiego Serca Jezusowego, oraz odłączone od niego, lecz tego samego ducha będące Unia i miejscowe Chicagowskie Zjednoczenie polsko-katolickie pod opieką Matki Boskiej Częstochowskiej królowej korony polskiej. 2. Związek Narodowy Polski. Przeciwnictwo między tymi dwoma grupami jest w tem, iż pierwsza reprezentuje obóz więcej zachowawczy, kierowany prawie wyłącznie przez duchownych; drugi niy więcej postępowy o kierunku wybitnie narodowym, lecz stojący też całkowicie na gruncie katolickim. Do grupy pierwszej zupełnie należeć nie może ten, kto nie jest katolikiem lub nie wypełnia obrządków religijnych katolickich.

Drugie stoi twardo, jak Konstytucja Trzeciego Maja, na gruncie katolickim, jednak garnie do siebie wszystko co jest rzetelnie polskiem bez wyłączności religijnej. Oprócz tych dwóch wielkich organizacyj czy stronnictw, istnieje też nie tak liczne jak doborowe grono składające się z ludzi nie należących formalnie do żadnej z grup poprzednich stojące niejako w pośrodku.

Generacja polska zrodzona już w Ameryce lub dostosowana do warunków amerykańskich jest w tej chwili żywiołem najruchliwszym i najczynniejszym w sprawach polskich. Uderzającym jest, że w rzeczach najważniejszych, w których trzeba szybkiego postanowienia, znikają walki partyjne i ludzie z przeciwnych dwóch obozów znajdują się obok siebie w najlepszej zgodzie. Tajną sprężyną tych dodatkich i najważniejszych postanowień zdaje nam się być owa generacja młoda. Faktycznie tworzy się jakby organizacja nowa łącząca obydwie dwie wielkie w jedno; nie jest ona jeszcze ujawnioną nazwaną i świadomą siebie, ale posiada cechę czegoś faktycznego, twardego, spotykającego się coraz częściej w sprawach polskich ogólniejszego znaczenia w Ameryce.



Zdaje nam się być kompletną iluzją przypuszczać, żeby 2 przeciwne obozy, przedstawione przez zjednoczenie i związki, znikły, lub żeby jedno pochłonęło drugie. Niepodobna tego przypuścić, jak nie da się usunąć prawie we wszystkich sprawach cywilizowanego społeczeństwa stronnictwo zachowawcze i postępowe. Wprawdzie nie zupełnie odpowiadają one temu co się tak nazywa zwykle, nie są to Torysi i Wigowie; ale powoli te 2 obozy wyrabiają się w takie poważne partje polityczne niezbędne dla każdego żywotnego organizmu.

Wyrabianie się i doskonalenie każdego z tych obozów powinno być postępować w kierunku zasad z coraz większym oczyszczaniem się z uprzedzeń osobistych. Często słyszy się rozpaczliwe utyskiwania nad jaskrawą formą kłótni naszych rodaków w Ameryce; odzywają się powagi chińskie z twierdzeniem, że «karczemne» wymyślenia w drukowanym słowie dowodzą «rozkładu», „zgnilizny” społecznej itp. Naszem zdaniem dowodzą one tylko żywość uczuć i braku wyrobienia się. Któż bowiem przybywa do Ameryki z „starego kraju?” czy inteligencja, ludzie salonowi w rękawiczkach, wyrobieni dyplomaci, uczeni? Zgoła kto inny, bo lud roboczy za chlebem. Wyższe warstwy społeczne dopiero teraz raczyły cokolwiek spostrzegać, że istnieje jakieś wychodźstwo — i że ono osadza się gdzieś za morzami.

Kolonje polskie w Ameryce tworzy niewykształcony, niewyrobiony, wygłodniały lud polski, w ostatnim czasie dopiero przybyło inteligencja, potrzebna jak głowa każdemu organizmowi, dopiero powoli wyrabia się z osiadłego w Ameryce niewykształconego ludu tak jak u nas na Szląsku, Prusach Zachodnich i Wschodnich, lub jak w Czechach pobratymczych.

Znaczenie narodu w świecie zawisłem jest od tego, czy ta «głowa» wyrastająca z niego zechce rzetelnie zostać częścią narodowego organizmu. Wyrabiająca się w Stanach Zjednoczonych inteligencja polska z małymi wyjątkami tylko daje się wynaradawiać. Wstrzymuje ją od tego coraz więcej magnes tradycji narodowych, jej najlepiej znany; wstrzymuje on ją od dezercji: nawet tam, gdzie język i obyczaje otoczenia już wielu jednostkom polskim stały się obcymi.

Przeważna część tej inteligencji, złożona tak z osób świeckich jak duchownych, nie jest widoczna, często waha się czy wejść w świat obcy czy pozostać w polskim, zraza ją często walka stronnictw i brak duchowego koleżeństwa w dziedzinach działalności ludzkiej nie istniejących jeszcze u nas. Przeważnie zaś, nawet kiedy wykształcona ta warstwa społeczna nie przestaje być polską, to jednak przeważnie stoi ona na uboczu powyższych 2 wyrabiających się i walczących stronnictw, nie bardzo ujawnia się przeto w życiu polskim na zewnątrz. W niej jednak widzimy świetny materiał powołany do prowadzenia narodu. Jakżeż go bowiem się nie domyślać, kiedy odbieramy wrażenie, że to ona najważniejsze sprawy iniejuje i przeprowadza. Ale czyni to nieświadomie, niejako instynktownie. Otóż może byłoby już czas działać świadomie. W tym celu należałoby wywiesić program działalności, celem zapewnienia bytu działalności, celem zapewnienia bytu naszej Polonji amerykańskiej na przyszłość. Przy pracy realnej i pożytecznej z przodującą tą myślą patriotyczną znika wiele przeciwieństw sztucznych, ludzie przeciwnych obozów coraz częściej znajdują się obok siebie pracujący zgodnie, wielu ujrzy że też i w społeczeństwie polskim jest coś do roboty i nawróci się od skoku w świat obcy. Ujawnienie się tej łączności polskiej za pomocą tych naszych i to pewnie nie najgorszych czynników będących poniekąd w cieniu, leży w naturze rzeczy, jest dalszym rozwojem stosunków istniejących.

KRONIKA.

Wystawę Lenartowiczowską urządza zarząd krakowskiemu muzeum narodowego w Sukonicach. Zostanie ona otwarta we wtorek 6. b. m. i potrwa przez dwa tygodnie. Wystawa obejmie wszystkie pamiątki po Lenartowiczu, jakie w krótkim przeciągu czasu zdołał zarząd zebrać w kraju i za granicą. *N. Reforma* sądzi słusznie, iż byłoby pożądanem, aby wszystkie kosztowne wieniec metalowe i inne z materiału trwałego wykonane, po uroczystości złożenia zwłok Lenartowicza na Skatce, złożone w Muzeum Narodowym, podobnie jak to się stało z wien-

cami z trumny Mickiewicza. Delegacje włościan, które przybędą na uroczystość Lenartowiczowską do Krakowa, będą mogły zwiedzać Muzeum Narodowe bezpłatnie za poprzednim porozumieniem się z dyrekcją.

Komitet pomnika Mickiewicza ogłasza: Do 31. maja, w którym kończył się ogłoszony przez komitet pomnika Mickiewicza konkurs na kantatę, nadeszło sześć kompozycji muzycznych pod następującymi godłami: 1) „Oni na wspólne dobro różne znieśli dary: ten siłę, ten wzrok ostry, ów dźwięk cytary.” 2) „Plain-air.” 3) „Pieśń czuwa — jest wierną i męzną.” 4) „Niemen.” 5) „Za nieśmiertelnej pamięci czyni” i 6) „Zadźwięcz pieśni.” Sposób rozstrzygnięcia konkursu podanym zostanie niebawem do wiadomości.

Następstwa kilkudniowej słoty dają się już czuć. Dyrekcja kolei donosi, iż wczoraj wezbrane wody przerywały groblę kolejową między Gajami a Drohobyczem. Z tego powodu ruch osobowy i towarowy na przestrzeni Stryj-Drohobycz musiał być zastanowiony. Przerwa potrwa prawdopodobnie 48 godzin.

„Kurjer Lwowski” drukuje się od dnia dzisiejszego w drukarni p. Zygmunta Golloba przy ul. Ossolińskich l. 15 w parterze.

Awantury na politechnice lwowskiej były w sobotę przedmiotem rozprawy karnej przed sądem krajowym. Czytelnicy przypomną sobie z domieszań naszych, że na początku półrocza zimowego młodzież szkoły politechnicznej, przekonawszy się o niegodnym postępku jednego ze swoich kolegów, udała się do rektoratu i grona nauczycielskiego z prośbą o wydalenie tego młodzieńca, albowiem honor akademicki nie pozwala im kolegować z człowiekiem, który zdradził ich zaufanie. Pp. profesorowie nie kwapili się z załatwieniem tej drażliwej sprawy, a w skutek tego młodzież przestała chodzić na te wykłady, gdzie ów panicz był zapisany. Ruch ten sformułował postępowaniem dyscyplinarnym, naganami, upomnieniami, a nawet relegacją dwóch uczniów. Czasopismo *Robotnik* umieściło z tego powodu ostre artykuły p. t. *Wyższa ekspozytura c. k. policji na politechnice lwowskiej*. Prokuratorja nie poprzestała na jego konfiskacie, lecz wytoczyła także proces subiektywny rektorowi czasopisma, Józefowi Hudecowi, i autorowi artykułu, Ig. Daszyńskiemu, oskarżając ich przed ławą przysięgłych „o miotanie obelg i usiłowanie poniżenia powagi rozporządzeń rektoratu i kolegum profesorów politechniki lwowskiej” (§. 300. kk.). Rozprawa trwała przez cały dzień. Obżalowanych bronił dr. Grek. W charakterze świadków stawali b. rektor szkoły politechnicznej Skibiński, terażniejszy rektor Richter, i przewodniczący Tow. bratniej pomocy młodzieży tej szkoły, Raebenbauer. Przysięgli po dłuższej naradzie uwolnili Hudeca jedenastu, a Daszyńskiego sześciu głosami, i trybunał ogłosił wyrok umiarkowany. Prokuratorja zgłosiła zażalenie nieważności.

Arcyks. Ludwik Wiktor bawi we Lwowie.

Grad zniszczył tymi dniami zasiewy w kilku wsiach pod Brodami (w Ciszkach, Czechach, Zabłotcach itp.).

Zmarli. W Warszawie zmarł znany w szerokich kołach literackich sp. Aleksander Waliński, ongi, w latach 1868 — 1871 administrator i współpracownik *Kurjera Warszawskiego*, później korektor w drukarni Anczyca w Krakowie, ostatnio zaś kustosz archiwum Radziwiłłowskiego w Nieświeżu. Urodzony w r. 1826 w Wilnie, wychowaniec szkół śleckich i uniwersytetu wileńskiego, zmienne w ciągu życia swego przechodził koleje. Był księgarzem w Mińsku, zawiadowcą fabryki, lecz uzdolnienie pisarskie, jakie posiadał, niezwykłe oczepianie i pamięć zdumiewająca ciągnęły go nieprzerwanie do literatury. Drukował wiele wspomnień literackich i zarysów obyczajowych. Wytrawny znawca i miłośnik czystości języka, poświęcił błędem i prowincjonalizmowi w mowie i piśmie popelnianym cenne dzieło, w trzykrotnych drukowane wydaniach. Sp. Waliński był, rzec można żywą kroniką ostatnich pokoleń. Niezwykły zasób faktów i spostrzeżeń znajomości ludzi i stosunków stanowiły dla tych, którzy go bliżej znali, arcyponętny materiał do gawęd obyczajowych. Przyjaciel jego, Syrokomla, nie jedną ze swoich gawęd wierszowanych opisał na opowiadaniach zmarłego. Prawdopodobnie znajdują się w papierach po Walińskim bogate materiały do komentarza rzeczowego do „Pana Tadeusza”, nad którym już od lat wielu pracował. Jako człowiek odznaczał się sp. Waliński charakterem uczciwym i stanowczym; prawdę w życiu miłował nadewszystko. Zostawia też między licznymi przyjaciółmi najchłodniejsze po sobie wspomnienie.

Zygmunt Marossanyi, kandydat notarialny zmarł w Nowym Sączu w 28 roku życia.

W Kopenhadzie zmarł poeta duński Holst. W Carogrodzie zmarł marszałek turecki Achmed Eyub, pasza, który wybitny brał udział w wojnie 1876/7.

W Kosmaczu (pow. Kossowskiego) zmarł ks. Jan Drohomirecki, gk. proboszcz jubilat w 91 roku życia.

W obozie pod Bruck a. d. L. zastrzelił się 22-letni młodzieniec Konstanty Piotrowski, student wszechwiedniejskiej i oficer rezerwy, rodem z Samborkiego.

W Vöslau zmarł poseł brazylijski przy dworze austriackim Amaral de Valante.

W Rozdole zmarł Józef Soukup, ogrodnik hr. Lanckorońskiego, znakomity w swoim zawodzie Z pochodzenia Czech, w r. 1863 służąc u hr. Zamojskiego w Wysocku pod Jarosławiem z nadzwyczajną sumiennością spełniał poruczone sobie w organizacji narodowej obowiązki. Zaskarbił sobie też szacunek wszystkich uczciwych ludzi, mających sposobność poznać z nim. Zmarł w 62 roku życia nagle w skutek udaru mózgowego, wracając na Boże Ciało z kościoła do domu.

Walka o czerwony sztandar. W dniu 1. maja partja wiedeńskich socjalistów niezawisłych urządziła sobie wycieczkę do Breitensee pod Wiedniem. Z powrotem do miasta maszerowano w szeregach, a na czele niesiono czerwony sztandar. Policja zagroziła im drogę i usiłowała skonfiskować chorągiew. To wywołało starcie. Policja dobyła szabel, robotnicy zaś bronili sztandaru pięściami i łaskami. Ostatecznie kilkadziesiąt policjantów przełamało opór bezbronných i skonfiskowało chorągiew, przyczem 7 robotników aresztowano. Owych siedmiu zaskarżyła prokuratorja o gwałt publiczny. D. 2. bm. odbyła się rozprawa przeciw tymże. Jako oskarżeni stanęli Ant. Führer, obwiniony o to, że rozbił łaską policjantowi hełm, czeladnik krawiecki Tomeczek o to, że rzucił się na inspektora straży policyjnej i zadał mu pięścią kilka uderzeń, litograf Kalin, że obrzucił policję kamieniami, czeladnicy szewscy Dlabal i Wybiral, że stawiali opór, a Kozak i Burek, że krzyczyli „Przez z psami!” „Towarzysze zrzucie inspektora z konia, policja temu winna, że do tego przyszło!” Wszyscy oskarżeni zostali skazani. Führer, Tomeczek i Dlabal na 6 miesięcy, Kalin na 8, Wybiral na rok ciężkiego więzienia, obostrzonego postem dwa razy na miesiąc, zaś Kozak na 6 tygodni i Burek na 4 tygodnie.

Niewypłacalność. Wiedeński Creditorenverein ogłasza niewypłacalność Blimy Weidenfeldowej w Stanistawowie i Gabrijela Rosenhecka w Radowcach.

Znalezione kosztowności. Opis znalezionych przy dezercerze 45. p. p. w Tarnowie, Adamie Nawarskim, 23. października 1892 i w sądzie garnizonowym w Tarnowie znajdujących się kosztowności: 1. Złota owalna broszka z dużym diamentem, przeznaczona także do użycia jako medalion na fotografię. 2. Złota okrągła brosza, w środku której czarno emaliowana obrączka, dwa złote łańcuszki i na tych umieszczone kulki. 3. Złota brosza w kształcie węża, z jednym większym i dwoma małymi, na głowie węża umieszczonymi kamyczkami. 4. Okrągły złoty medalion (brosza), czarno emaliowany, bez szpilki. 5. Złoty łańcuszek do zegarka lub broszy w kształcie portmonetki do otwierania. 6. Srebrna brosza w kształcie gwiazdki, z pięcioma dużymi ametystami. 7. Para koleczyków, należących do opisanej pod 6. 8. Bransoleta z białego metalu, z okrągłym wisiorkiem. 9. Bransoleta z białego metalu w kształcie węża. 10. Łańcuszek do zegarka z złotego metalu, z okrągłych kółek, z obrączką do przypięcia u kamizelki. 11. Brosza kauczukowa czerwona, w kształcie rozkwitłego kwiatu. 12. Szpilka do krawatu z złotego metalu, ozdobiona z takiegoż metalu w kształcie dwóch złołsek V. V. 13. Spinka do kołnierza u koszuli z złotego metalu, z połączoną główką do zmiany. 14. Pierścień męzki tombakowy, z imitacją diamentów. Te wszystkie przedmioty posiadał dezercer Adam Nawarski w okrągłym, zielonym, papierowym pudełku, z etykietą apteki pod czarnym orłem u J. Schlingera w Kałuszu. Gotówki znalezione u Adama Nawarskiego 695 zł. w czarnym, skórzanym, żółtą skórą i czerwona materja podbitym pugilaresie. Właściciel tych przedmiotów, udowadniając własność, wzięty w terminie jednego roku zgłosić się w komendzie starcji wojskowej w Tarnowie, w przeciwnym razie nastąpi sprzedaż na rzecz skarbu wojskowego.

Samobójstwo w wojsku. W Budapeszcie zastrzelił się podoficer Deutsch z powodu tego, że go przełożony jego czynnie znieważał. Sprawa ta słusznie narobiła wiele hałasu w prasie węgierskiej i będzie

Lwowska fabryka Asfaltu
TEKTUR ulepszonych ogniotrwałych do krycia dachów
S. Szeligi-Lyszkiewicza, inżyniera

Asfaltową masę elastyczną do fundamentów
dla izolowania wilgoci kładzioną na mury w gorącym stanie, jedyny doświadczony środek pewny izolujący wilgoć; Ciepła asfaltowa jako jedynym środ-

przedmiotem interpelacji w delegacji węg. W sprawie maltretowania żołnierzy otrzymał także *Magyar Hir-lap* memoriał, podpisany przez dwunastu podoficerów, a donoszący o pastwieniu się nad podwładnymi ze strony podoficerów.

Samobójstwo. W Radegund zastrzelił się rotmistrz 14 p. huzarów Józef Horyath.

Losy tureckie. Przy ciągnięciu odbytem 2. bm. w Stambule, padła główna wygrana 300.000 fr. na nr. 1.094.498, 25.000 fr. na nr. 652.123, po 10.000 fr. na nr. 468.768 i 521.025.

Sprzedaż dóbr po-wittgensteinowskich. Rokowania z p. Knorre, plenipotentem księżnej Hohenlohe, co do sprzedaży reszty dóbr skarbowi, zostały zerwane.

Rossi, słynny archeolog, uległ 30. maja br. atakowi apopleksji. Stan zdrowia znakomitego uczonego budzi obawy.

Losy miasta Tryjestu. Przy ciągnięciu odbytem 2. bm. padła główna wygrana 20.000 złr. na nr. 6478, po 1000 złr. na nr. 8557 9941 11039 21899; po 500 na nr. 1239 3770 12382 13028 17144; po 200 złr. na nr. 78 3029 4347 7314 9114 9866 13252 20088 20132 21309; po 150 złr. na nr. 1016 2801 5749 7001 8169 9834 10814 11306 19979 20283.

Sprawa Molnara, opata z Komorna, oskarżono o to, że niekatolickie dzieci po katolicku chrzczył i wpisywał do metryk katolickich, rozegrała się przed najwyższym trybunałem w Budapeszcie. W pierwszej instancji został Molnar zasądzony na karę pieniężną, w drugiej na miesiąc więzienia i utratę urzędu. Przeciwnemu wyrokowi wniósł opat zażalenie nieważności do najwyższego trybunału. Najwyższy trybunał skazał opata na 250 złr. grzywny, atoli wyroku drugiej instancji, co do utraty urzędu, nie potwierdził.

Do Warszawy sprowadzono znowu trupę aktorów rosyjskich i to z rządowego małego teatru z Moskwy, a prasa polską zmuszona jest, jak po inne lata, drukować sążniste recenzje sprawozdania z tych przedstawień.

Rozruchy z powodu deszczu podczas uroczystości Bożego Ciała. W San Sepolero we Włoszech zażądało 3000 chłobów, a gdy na to zgodzić się nie chciano, urządziła zaczęła awantury, które spowodowały interwencję władz. Podczas tej „interwencji“ zraniono 30 osób.

Teatr, literatura i sztuka.

Teatr letni. Dziś „Miss Carmen“, komedia w 3 aktach.

„Lutnia“ lwowska urządziła w sobotę w sali „Domu Narodnego“ drugą produkcję słynnej „Pieśni o dzwonie“ z wielkim powodzeniem. Po 13 numerze imieniem członków wspierających ob. Walichiewicz wśród objawów uniesienia całej wypełniającej salę publiczności wręczył wieniec wawrzynowy p. Cetwińskiemu, kierownikowi „Lutni“, oddając hołd jego nieustraszonej pracy i zasługom braci pieśniarskiej.

„Przeglądu Emigracyjnego“ nr. 11, wyszedł we Lwowie i zawiera: 1. O przyszłości żywiołu polskiego w północnej Ameryce I. 2. Memoriał o stosunkach rolniczych w Turcji nap. Zyg. Mineyko. 3. Trzeci maj w Bułgarii. I. Korosp. z Sofji nap. Ski. II. Ruszczuku. 4. Korespondencje: z Lyonu. Z pod Kurytyby w brazył. stanie Parana 5. Wiadomości naukowe z Paryża i Francji nap. J. Malinowski. 6. Rozmaitości. — Ogłoszenia.

Schenkera pierwszy polski „Kurjer Kolejowy“ na sezon letni 1893 z 2 mapami, wyszedł właśnie i przedstawia się bardzo korzystnie. Oprócz bardzo dokładnych rozkładów jazdy, zawiera „Kurjer kolejowy“ regulamin ruchu, dotyczący przewozu osób i pakunków, przepisy taryfowe, ceny biletów zwykłych i bezpośrednich i inne informacje. „Kurjer kolejowy“ tańszym jest od niemieckich, kosztuje bowiem tylko 20 ct. Papier dobry, drukarnia Z. Golloba popisała się także. „Kurjer kolejowy“ sumiennie polecić możemy i wyrażamy przekonanie, że p. Biliński ze względu na wygodę publiczności cofnie zakaz sprzedaży „Kurjera“ po stacjach kolei galicyjskich.

Telegramy „Kurjera Lwowskiego“.

Wiedeń 5. czerwca. Rada sądu kraj. Wład. Herold został zamianowany radcą wyższego sądu kraj. w Krakowie. Adjukt sądu obwod. w Kolbuszowej Hipolit Smolecki adjuktem przy sądzie

w Tarnowie. Anskulant Stan. Turski adjuktem sądu obwodowego w Kolbuszowej.

Delegacje. Na sobotnim posiedzeniu komisji dla spraw zewnętrznych węgierskiej delegacji, ref. Falk omawiał mowę tronową, której pokojowy ton z naciskiem zaznaczył.

Crnkowicz (Kroat) potępiał wielkokroackie dążności wśród polityków Kroatów austriackich i węgierskich. Krytykował Strossmayera za jego panslawizm. Przemawiali Gyorkowicz i Sztray, poczem Kalnoky miał krótkie ekspozje, w którym zaznaczył, że w mowie tronowej dlatego nie było o trójprzymierzu mowy, gdyż to byłoby zbyt zbytecznym z tego powodu, bo trójprzymierze na lata całe jest zapewnione. Zresztą stosunki monarchii do innych państw są bardzo dobre. Nie było też w mowie wspomnianem obszerniej o Bułgarii, gdyż tamtejsze stosunki rozwijają się normalnie i pokojowo. Co do Rosji, to przeważa obecnie u cara i rządu usposobienie pokojowe.

Przy pozycji „wydatki na konsulaty“ omawiał Appony niedostateczną działalność austriackich konsułów w północnej Ameryce. Emigranci z Węgier, Słowacy, zwracają się tamże w sprawach koniecznych do konsułów rosyjskich; znajdują u tychże wsparcie. Następnym tego jest to, że stają się panslawistami i wróciwszy do domu prowadzą propagandę na rzecz Rosji. Winą tego jest to, że ameryk. katol. episkopat grek. unitom duchownym nie pozwala się zenić.

Mowca żądał, aby konsulowie austriaccy w północnej Ameryce bardziej czuwali nad wychodźcami.

Kalnoky dał kilka wyjaśnień w sprawie wychodźstwa.

Czernatony polemizując z Apponym podniósł, że tylko niedza i bieda zmusza ludzi do opuszczania granic ziemi rodzinnej.

W niedzielę obradowała komisja dla spraw wojskowych (węg. deleg.) i przyjęła wnioski powiększenia liczby jenerałów o 2 dywizjonerów kawalerji, powiększenie etatu służbowych oficerów, a przy piechocie i strzelcach o 40 pułkowników, 12 podpułkowników, 17 majorów, jakoteż powiększenie etatu kapitanów o 48, etatu niższych oficerów a mianowicie o 260 poruczników i podporuczników przy kawalerji, o 60 poruczników i podporuczników przy artylerji, a o 3 przy pułku kolejowym i telegraf. Nadto uchwalono utworzenie 13 szkół kadeckiej w Marburgu.

Dłuższa rozprawa rozwinęła się nad pomnożeniem stanu lekarzy wojskowych. Po danem wyjaśnieniu przez jeneralnego lekarza sztabowego dr. Karola Krausa o położeniu lekarzy wojskowych, uchwalono podwyższenie o 1 jeneralnego lekarza sztabowego, 13 lekarzy sztabowych starszych I. klasy, 23 lekarzy sztabowych starszych II. klasy, 14 lekarzy sztabowych, 74 lekarzy pułkowych I. klasy, 29 lekarzy pułkowych II. klasy i 79 lekarzy starszych.

Uchwalono także utworzenie 14 baterji konnych i nowy podział artylerji polowej na 56 pułków o równej sile. Ugron domagał się utworzenia artylerji dla honwedów. Minister wojny Bauer wykazał niemożliwość tego, ponieważ czas służby u honwedów wynosi tylko 2 lata, co uniemożliwia wykształcenie artylerji.

W marszu dystansowym z Berlina do Wiednia przybył jako pierwszy do celu w Florisdorfie 20-letni drukarz Otto Peitz, z Gery, o godzinie 4 minut 40 popołudniu w oplakany stanie; jako drugi przybył wegetarianin inż. Elsässer w stanie zupełnie świeżym o trzy kwadransy później. Wegetarianie urządzili wieczorem dla Elsässera bankiet.

Paryż 5. czerwca. Deputowany socjalistyczny Baudin za wypadki w dniu 1. maja skazany został na grzywnę 100 fr.

Paryż 5. czerwca. Wczoraj nastąpiło odsłonięcie pomnika Renandota, założyciela pierwszego francuskiego dziennika *Gazette*. Minister Dupuy miał mowę o znaczeniu prasy.

Sofja 5. czerwca. Wybory do sobranja odbędą się 30. lipca.

Livorno 5. czerwca. W teatrze Alfieri zdarzył się okropny wypadek. Po drugim akcie operetki „Dzwony Kornewilskie“, spadł 4-letni chłopak z galerji na parter i zginął na miejscu. Powstała panika. Przedstawienie przerwano.

Berlin 5. czerwca. W Kirn koło Kobleneci eksplodował na ulicy w przejeździe wóz naładowany prochem; dwie osoby zabite, 13 rannych, 30 domów uszkodzonych.

NADEŚLANE.

Młody, energiczny Kierownik budowy

z ośmioletnią praktyką fachową w budownictwie lądowym, wodnym i kolejowym, poszukuje zajęcia na placu budowy lub jako rysownik w biurze. Na żądanie przesła chlubne świadectwa z pierwszorzędnym biur.

Zgłoszenia pod „Twa“ poste restante, główny gmach poczty, Lwów.

Lekarz chorób dziecięcych Dr. Antoni Wachtel

mieszka obecnie na ul. Czarnieckiego l. 4. stacja Tramwaju: „Plac Cłowy“.

Dr. P. Kucharski

lekarz szpitala dzieci św. Zofji ordynuje od 20. czerwca w Rymanowie.

Dom bankowy i kantor wymiany Sokal i Lilien

kupuje i sprzedaje wszystkie efekta i monety po najdokładniejszym kursie dziennym bez doliczenia prowizji.

Jako pewną lokację kapitału polecamy:
4% i 4 1/2% Listy zast. Towarz. kred. ziem.
4 1/2% Listy zast. Banku krajowego.
4% Obligacje propinacyjne.
5% Obligacje komunalne.
4% i 4 1/2% Pożyczkę krajową.
Zlecenia z prowineji skuteczniamy odwrotną pocztą.

RUCH POCIĄGÓW KOLEJOWYCH

ważny od dnia 1. czerwca 1893 według zegara lwowskiego

| | Pociągi pociągowe | | Pociągi osobowe | |
|--|-------------------|---------|-----------------|---------|
| | Do Lwowa | Z Lwowa | Do Lwowa | Z Lwowa |
| Do Lwowa przychodzą: | | | | |
| Z Krakowa, (Berlina, Wrocławia, Wiednia) | 9:08 | 6:01 | 9:36 | 6:36 |
| Z Warszawy | — | 6:01 | 9:36 | 6:36 |
| Z Maszyny-Krynicy przez Tarnów (tylko od 1/7 do włącznie 31/8) | — | — | 9:36 | — |
| Z Maszyny-Krynicy i Chabówki przez Tarnów | — | — | — | 9:41 |
| Z Maszyny-Krynicy przez Tarnów lub Rzeszów (tylko od 25/5 do włącznie 15/9) | — | 6:01 | — | — |
| Z Maszyny-Krynicy przez Stryj i Nadbrzezia i Tarnobrzega | — | — | 9:06 | 1:06 |
| Z Podwoleżysk i Brodów na dworzec główny | 2:48 | 10:02 | 9:46 | 6:21 |
| Z Podwoleżysk i Brodów na dworzec Podzamcze | 2:34 | 9:46 | 9:21 | 5:55 |
| Z Sączawy | 10:11 | — | 7:59 | 12:51 |
| Z Kimpolungy | 10:11 | — | 7:59 | — |
| Z Radowic | 10:11 | — | 7:59 | 7:11 |
| Z Borhomoty n. S. i Czudyna | 10:11 | — | — | 7:11 |
| Z Nowosielicy | 10:11 | — | — | 7:11 |
| Z Słobody rangurskiej kopalni | 10:11 | — | — | — |
| Z Husiatyna przez Halicz | 10:11 | — | 7:59 | — |
| Z Buczacza przez Halicz | — | — | — | 12:51 |
| Z Bożca | — | — | — | 5:26 |
| Z Sokala | — | — | 8:16 | 5:26 |
| Z Ławocznego, (Peszta, Miskoleca, Sorensa, Munkacza, Chyrowa i Stanisławowa przez Stryj) | — | — | 9:06 | 1:06 |
| Z Straja | — | — | 9:52 | — |
| Z Skolego, Chyrowa, Stanisławowa i Borysławia przez Stryj | — | — | 9:38 | — |
| Z Lwowa odchodzą: | | | | |
| Do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Berlina) | 3:01 | 10:41 | 5:26 | 11:11 |
| Do Warszawy | — | 10:41 | 5:26 | 7:36 |
| Do Maszyny-Krynicy i Chabówki przez Tarnów lub Rzeszów | — | 10:41 | — | — |
| Do Maszyny-Krynicy przez Tarnów (tylko od 1/7 do włącznie 31/8) | — | — | — | 7:36 |
| Do Maszyny-Krynicy przez Tarnów | — | — | 5:26 | — |
| Do Maszyny-Krynicy przez Stryj | — | — | — | 8:01 |
| Do Nadbrzezia i Tarnobrzega | — | 10:41 | 5:26 | — |
| Do Podwoleżysk i Brodów z dworca głównego | 6:44 | 3:20 | 10:06 | 11:11 |
| Do Podwoleżysk i Brodów z dworca Podzamcze | 6:56 | 3:32 | 10:40 | 11:33 |
| Do Sączawy | 6:36 | — | 10:33 | 3:31 |
| Do Buczacza przez Halicz | — | — | — | 3:31 |
| Do Husiatyna przez Halicz | 6:36 | — | — | 10:56 |
| Do Słobody rangurskiej kopalni | 6:36 | — | 10:36 | 10:56 |
| Do Nowosielicy | 6:36 | — | — | — |
| Do Borhomoty n. S. i Czudyna | 6:36 | — | — | — |
| Do Radowic | 6:36 | — | 10:36 | 10:56 |
| Do Kimpolungy | 6:36 | — | — | — |
| Do Sokala | — | — | — | 3:31 |
| Do Bożca | — | — | 9:56 | 7:21 |
| Do Borysławia przez Stryj | — | — | 9:56 | — |
| Do Ławocznego (Munkacza, Sorensa, Miskoleca, Peszta i Chyrową przez Stryj) | — | — | 7:21 | 10:26 |
| Do Stanisławowa przez Stryj | — | — | 7:21 | 8:01 |
| Do Skolego i Chyrowo przez Stryj | — | — | 10:26 | 8:01 |
| Do Straja | — | — | 8:41 | — |

Lwagn. Godziny drukowane grubszymi literami oznaczają porę nocną od godziny 6. wieczór do 5:59 rano. Czas kolejowy (średnio europejski) różni się od czasu lwowskiego o 35 minut, t. j. gdy zegar we Lwowie wskazuje godzinę 12 w południe, zegar kolejowy wskazuje godzinę 11:25 przed południem.

Tekturę ulepszoną ogniotrwała do krycia dachów

rola 10 metrów od zlr. 2 do zlr. 3-50;

Lak asfaltowy świecący do konserwacji

ASFALTOWE ELASTYCZNE PŁYTY IZOLACYJNE

Smolę angielską bezwodną.

Fabryka wykonywa w całym kraju swoimi ludźmi, pokrycia dachów

tekturowe oraz reparacje tynków. Metr od 50 do 75 centów.

DROBNE OGŁOSZENIA.

CEMENT

Wapno hydrauliczne
Gips
Asfalt
Płyty izolacyjne
Kit do okien
Kit do żelaza (Eisenkitt)
Kit miniowy (Miniumkitt)
Kwas karbolowy surowy
Kwas karbolowy krystaliz.
Siarezan żelaza

Ter gazowy
Ter drzewny
Tekstury na dachy
Farby do fasad
Carbolineum
Antimerulion
Kresolina
Wapno karbolowe
Wapno chlorowe
Naftalina

Pokost naftowy

do smarowania parkanów, sztachetów, belek, desek itp.

poleca

Alojzy Hübner

Lwów, Rynek 38.

TOWARZYSTWO HANDLOWE

ulica JAGIELLOŃSKA I. 3.

poleca;

MASZYNY ROLNICZE

najlepszej konstrukcji

NAWOZY SZTUCZNE

tudzież

KOŃSKI ZĄB

po wyjątkowo niskiej cenie zhr. 10 za 100
kilogr. loco dworzec Lwów.

Ważne

dla dbających o zdrowie

Podeszwy gumowe

z obcasami

przeciw wilgoci, ślizgawicy i dla turystów, również

Płyty gumowe

gładkie i karbowane

do wycinania podeszew

poleca

Główny skład wyrobów gumowych

R. Krimmera

Lwów, Hotel Francuski.

WODA FIOŁKOWA

usuwa z twarzy pryszcze, liszaje, trądziki, pierzchnienie i łuszczenie skóry, wygładza zmarszczki i dołki ospowe. Twarz odświeża, wybiela i wydelikaca.

Cena 1 zhr.

J. IHNATOWICZ

Lwów

sklepy własne: ulica Kopernika 1. 3., ulica Halicka 1. 11., Kraków Sukiennice 1. 20., Czerniowce Rynek 2.

WSZELKIE PAPIERY WARTOŚCIOWE

jako to: listy zastawne Tow. kredyt. ziemsk., Banku krajowego, Banku hipotecznego, obligacje propinacyjne, Renty, pryorytety itp. sprzedaje

po najtańszym kursie we Lwowie

August Schellenberg i Syn

Dom bankowy i Kantor wymiany.

Wydawnictwo Gazety losowań „Nadzieja“. Prenumerata roczna zhr. 1-70, na prowincji zhr. 1-80.

Doniesienia rozmaite

po 1/2 centa od wyrazu.
Wyborne przekąski gorące i zimne każdej chwili, a w niedzielę i czwartki warszawskie fiaczki. Obficie zaopatrzony handel towarów korzennych, win i delikatesów poleca Karol Bojak ul. Batorego 12.

Zapasy 2.000 kilo wybornej w smaku kawy kg. po 2 zhr. poleca handel St. Wojciechowski, Akademicka.

Znakomita Bryndza wioseńna alpejską oraz świeże masło deserowe poleca handel Wojciechowski ul. Akademicka 5. 462

Kucharki naftowe, niedymiące (pod gwarancją) po zł. 1-80, 2-75 i 3-75, poleca Piotr Chrzastowski handel żelazny we Lwowie, plac Kapitulny 1. (naprzeciw katedry).

Hotel Garni pod „TRZEMA KORONAMI“ 1. 10. ulica Trybunalska we Lwowie poleca widne, elegancko urządzone pokoje gościnne od 60 centów i wyżej za dobę wraz z pościelą. Własna restauracja w miejscu. Usługa jak najstaranniejsza 433

Tutki cygarowe nieklejone z najlepszej bibułki francuskiej 1000 szt. od 1 zł. poleca fabryka F. Niżatowskiego Lwów, Hotel Zorza. Opakowanie gratis. Przy odbiorze 5000 sztuk franco. 293

Pierwsza i najstarsza piwiarnia piłzeńska zawiadania Panów wdowców słomianych o zaprowadzeniu kuchni domowej tak podczas sezonu letniego jako też i nadal we własnym zarządzie, śniadania, obiady i kolacje smaczno na maśle robione i ceny umiarkowane. Tomasz Najsarek przedtem Pfink, Rynek 17. 775

Zamówienia na portrety pastelowe i kredkowe z fotografii od 10 - 20 zł. przyjmuje Jan Bromiński skład przyborów do pisania ul. Karola Ludwika.

Pierwszy pokój do śniadań na sposób Karola Przybylskiego urządzony we Lwowie pod 1. 26. Rynek (przedtem Michał Hartel, po nim T. Najsarek). 375

Mleczarnia przy placu Bernardyńskim 1. 10 naprzeciw ulicy Piekarskiej poleca Szanownej Publiczności nabiał wszelkiego rodzaju najlepszą kawę i herbatę - a wględnie - wzorowo prowadzoną kuchnię, gdzie wydają obiady i kolacje. Abonament na obiady i kolacje w lokalu jakoteż do domów przyjmują po najniższych cenach. Z poważaniem K. Netuschill. 318

Magister farmacji z pięcioletnim poszukiwuje zarządu apteki lub kondycji we Lwowie. Przyjąłby posadę buchaltera i korespondenta w przedsiębiorstwie przemysłowym. Zgłoszenia do domu komisowego „Unia“ Lwów, Jagiellońska 6. 437

Stare kołdry i materace do pokrycia i przerabiania przyjmuje najtaniej Józef Schuster Lwów Kopernika 1. 7.

Biuro Świdarskiego w Tarnowie poleca doborową służbę żeńską i męską.

Sikawka do sprzedania. Marischler Lwów, Kopernika 3. 380

Zgubiono! damski zegarek złoty o podwójnej kopercie grawirowanej z krótkim złotym łańcuszkiem. Proszę oddać go do administracji Kurjera Lwowskiego 433

Masło deserowe ze słodkiej śmietanki, w paczkach pięć kilogramowych, po cenie 4 zhr. 70 ct. wysłała pocztą za pobraniem, mleczarnia w Putiatyńcach poczta Rohatyn. 436

Młoda osoba z ukończoną 8. klasą i kursem froebliowskim, władająca językiem polskim, francuskim i niemieckim poszukuje miejsca, jako wychowawczyni we Lwowie lub na prowincji, pod bardzo przystępnymi warunkami. Bliższa wiadomość w Administracji Kurjera pod literą „B. Z.“ 441

Szparagi codziennie świeże dostać można Gródecka 38..

Płaszcz nieprzemakalny szyte z berlińskiego płótna po 12-50 zhr. pod gwarancją trwałości doświadczonej rozseła tylko kon. biuro strażniczeń Leszka Osieckiego w Kołomyi. 443

W korzystnym położeniu kamienica piętrowa z ogrodem, 8 lat wolny podatek, czynsz 1400, dług kasy oszczędności 5000, mieszkanie suche, zdrowe, cena 17.000 Krajowy Instytut Pracy Lwów. 420

Ekspedytor pocztowy z uzdolnieniem telegraficznym poszukuje umieszczenia. Bliższe wiadomości pod adresem A. G., poste restante Dukla. 439

Poszukuje się do nabycia apteki w Galicji lub na Bukowinie z rocznym obrotem 5-6000 zhr. Łaskawe zgłoszenia pod adr. W. Kiesler aptekarz, Chmielówka. 440

Przyrząd ostrzący noże sieczkarni, bez odrubiania takowych, nadzwyczaj dogodny w użyciu. Cena 3 zhr. - z przesyłką franco 3 zhr. 30 ct. - poleca Agencja handlowa Juliana Topolnickiego Lwów pańska 13.

Panny poszukuje się do prowadzenia sklepu papierowego z kaucją 200 zł. Łyczakowska 1. 167

4 parcele budowlane sprzedaje pojedynczo lub w całości właściciel Franciszkańska 15. 416

Najkorzystniej sprzedawane wszelkie książki szkolny w jedynej katolickiej antykwarri Stanisława Köhlera Lwów Batorego 28. 407

Kamienica jednopiętrowa do sprzedania z korzystnymi warunkami ul. Bema 1. 17 415

Place budowlane sprzedaje właściciel Zielona 59. 296

Ważne dla Pań!

Po cenach umiarkowanych na każdą miarę sprzedaje się formy na stanki, płaski, paleciki, szlafioki itd. Przyjmuje się do skrojenia całe suknie, a na żądanie do fastygowania i wyprobowania pod gwarancją najściślejszej dokładności. Tylko za 10 zhr.

W 12 lekcyjach wyucza się pod gwarancją kroju francuskiego. Piekarska 2 B. II. piętro.

Najświeższe Nowości!!!

Wypożyczalnia książek

i NUT

STANISŁAWA KÖHLERA

we Lwowie, ul. Batorego 1. 28.

Abonament (3 tomy na raz) 40 cent. miesięcznie. Kaucja zhr. 1. Na prowincję (10 tomów naraz) abonament 1 zhr. miesięcznie. Kaucja 5 zhr.

Najnowszy katalog własnie opuszcil prase. Zapisywać się można codziennie. Nuty 6 kawalków na raz 50 ct. miesięcznie. Kaucja 1 zł.

Ogler, szlachetny, spokojny, skarogniady. 15 miary, konno i w zaprzęgu używany, do sprzedania. Marka 12 I. piętro. 435

Poszukuje dzierżawy zaraz od 20-100 morgów z odpowiednimi budynkami w bliskości miast i kolei, zgłoszenie przyjmuje Matkowski Łyczaków 24 Lwów. 434

Na ulicy Piekarskiej nr. 22 są do sprzedania **meble gotyckie** jakoteż inne sprzęty pokojowe, meble te można widzieć codziennie od 8. godziny rano do 12 w południe. 426

Poszukuję praktykanta do handlu korzennego. pierszeństwo ma już obznajomiony. Rohseck ul. Kazmierzowska. 423

Koncyplentadwokatki, rutynowany, doktor praw, z praktyką sądową poszukuje posady na prowincji. Adres N-cki Lwów poste restante. 424

Poszukuje się do wydzierżawienia piekarni wraz z pomieszczeniem we Lwowie. Zgłoszenia przyjmuje adm. Kurjera Lwów. pod literami W. G. 424

Ekspedytor pocztowy i telegrafista znajdzie umieszczenie natychmiast w Rawie ruskiej. 430

Kurs buchalterji kupieckiej.

rozpoczyna się z dniem 1. lipca 1893. Zapisywać się można codziennie od godz. 3. do 6. popołudniu. Ul. Krakowska 1. 7. III. p. L. C. Veltze.

Mieszkania i sklepy

po I cencie od wyrazu.

5 pokoi, kuchnia, Mickiewicza 22. 404

3 pokoje, kuchnia. Długosza 23. 312

3 pokoje, nyża, kuchnia. Marka 7. 313

Ul. św. Mikołaja 16 I. piętro 4 pokoje, przedpokój. Bliższa wiadomość u właścicielki tamże. 376

Mieszkanie złożone z 10 pokoi z przynależnościami na 1. lub 2. piętrze - w pobliżu śródmieścia - wynając pragnę od 1. lipca br. Bliższych wiadomości udzielił z grzeczności biuro dzienników Płohna. 790

Ulica św. Mikołaja 1. 13, trzy pokoje z nyżą od 1. lipca do wynajęcia. Bliższa wiadomość w miejscu. 413

2, 3 pokoje z przynależnościami, pokoje kawalerskie ul. św. Teresy 30. 417

Na prowincji poszukuje się agentów dla sławnej fabryki maszyn i narzędzi rolniczych pod korzystnymi warunkami. Oferta pod adresem Leon Queller & Leopold Hermann, Lwów, Gródecka 12.

Panny miłej powierzchowności uzdolnione do sprzedaży i obznajomione w krawieczyźnie znajdują umieszczenie w magazynach konfekcji damskich Ludwika Zwiebacka przy placu Halickim 1. 13.

Wyłączny skład dla całej Galicji
Oryginalnych pługów, siewników i innych wyrobów
Rud. Saeka
w Plagwitz pod Lipskiem.
u S. A. Bubera Synów ul. Jagiellońska 13.
Części składowe w zapasie. - Cenniki gratis i franko.

